

Nowy trener Igi Świątek i Huberta Hurkacza

[analiza]

Paweł Pluta · 10 października, 2024



Po zakończeniu współpracy Igi Świątek z trenerem Tomaszem Wiktorowskim ruszyła giełda nazwisk jego potencjalnego następcy. Podobnie zresztą jak w przypadku Amerykanina Craiga Boyntona, który po US Open rozstał się z Hubertem Hurkaczem. Hubi deklarował niedawno, że wciąż szuka osoby do swojego teamu. Iga Świątek napisała wczoraj: „Z uwagi na tę istotną dla mnie zmianę, daję sobie najbliższe tygodnie na rozpoczęcie współpracy z nowym trenerem. Toczą się już pierwsze rozmowy z trenerami zza granicy, bo czuję, że jestem gotowa na kolejny krok w mojej karierze”. Postanowiliśmy odejść nieco od polskiego tenisowego piekielka i zapytać eksperta z zagranicy - trenera Roberta Davisa, który ma blisko 30 lat doświadczenia w profesjonalnym tenisie, kto według jego analizy byłby najlepszym wyborem dla Igi Świątek oraz Huberta Hurkacza.

Robert Davis trenerskie szlify zdobywał pod okiem światowej sławy trenerów: Chucka Kriese’a i Dennisa Van der Meera. Potem współpracował z Bobem Brettem, Scottem McCainem, Dougiem MacCurdym i Dave Miley’em. Jako trener pracował w ATP Tour, w rozgrywkach Pucharu Davisa, był też m.in. prezydentem Global Professional Tennis Coaching Tennis Association, a do dziś zajmuje się szkoleniem trenerów na całym świecie.

Pytany o grę Igi Świątek, Robert Davis mówił pół roku temu w wywiadzie dla „TENIS MAGAZYNU”: „Kiedy oglądam grę Igi Świątek, od razu przychodzą mi na myśl Steffi Graf i Justine Henin. Nie chodzi o techniczne uderzenia, ale o siłę emocjonalną i psychiczną. Iga jest doskonałym przykładem na to, jak zawodniczka, która potrafi kontrolować swoje emocje, zachować pozytywne nastawienie i pokorę, może stać się tenisistką numer 1. na świecie. Oczywiście ma dar do gry w tenisa, ale tak samo jak wielu graczy, którzy nigdy nie wykorzystują swojego potencjału”.

Analiza czego i kogo potrzebuje Iga Świątek

Teraz, gdy Iga Świątek po ponad 3 latach zakończyła współpracę z Tomaszem Wiktorowskim, Robert Davis tak widzi sposób wyłonienia najlepszego kandydata na jej nowego trenera.

– W WTA tenisistki często korzystają z usług tych samych trenerów i przypuszczam, że nie ma w tym nic złego. Dlaczego jednak najpierw nie wymienić tego, co jest potrzebne zawodniczce takiej jak Iga Świątek? A następnie rozważyć nazwiska kilku trenerów, którzy nie muszą być wcale w najlepsze czwórce WTA – mówi Davis, a następnie wylicza czego potrzebuje teraz najlepsza polska tenisistka:

1. Komfort na szczycie – Iga jest już numerem jeden na świecie, więc jej nowy trener musi czuć się komfortowo z tenisistką na tym poziomie. Na tym etapie swojej kariery Iga nie będzie zadowolona z niczego innego, jak tylko z rozgrywania finałów turniejów Wielkiego Szlema.



2. Stabilność emocjonalna – czyli trener, który potrafi komunikować się z Igą pod wpływem stresu, nie ulegając emocjom. Trener, który może nie wypowiada zbyt wielu słów, ale potrafi przekazać wiadomość jasno, prosto i poprawnie.

3. Atomowe nawyki (oryg. Atomic Habits – książka autorstwa Jamesa Cleara to sprawdzona i poparta naukowymi dowodami metoda kształtowania dobrych przyzwyczajeń i wyzbywania się złych nawyków – dop. red.). Nowy trener, który będzie potrafił dostarczyć i wdrożyć codzienne nawyki, które postawią Igę w najlepszej możliwej sytuacji, aby odnieść sukces. Czasami drobne zmiany np. w ocenie wideo, odżywianiu, kondycji, strategii na korcie oraz w blokach treningowych, mogą jednak mieć ogromny wpływ na życie i sukces Igi.



– Takim typem trenera zarządzającego dla Igi Świątek mógłby być Dusan Vemić lub Jan de Witt. Natomiast na miejscu Huberta Hurkacza wybrałbym Magnusa Normana lub Rogera Rasheeda – mówi Robert Davis (na zdjęciu z prawej), który ma blisko 30 lat doświadczenia

Robert Davis mówi: Dusan Vemić lub Jan de Witt

– Podsumowując, takim typem trenera zarządzającego dla Igi Świątek mógłby być Dusan Vemić lub Jan de Witt – mówi Robert Davis.

Pierwszy z nich to były serbski tenisista (48 lat), który swoją trenerską karierę rozpoczął od Andrei Petković, a potem dołączył do teamu Novaka Djokovicia, najpierw wspólnie z Marianem Vajdą, a później już samodzielnie. Vemić był też szkoleniowcem najbardziej utytułowanej pary deblowej wszech czasów, Amerykanów Mike’a i Boba Bryanów.

Z kolei pochodzący z Niemiec Jan de Witt pracował w swojej karierze m.in. z Gillesem Simonem, Gaelem Monfilsem, Viktorem Troickim, Tatsumą Ito czy Nikołozem Basilaszwilim.



Pytany o wymienianego wśród faworytów do schedy po Wiktorowskim, Wima Fissette’a, Robert Davis odpowiada: – Nie znam go aż tak blisko, więc nie mogę powiedzieć nic poza tym, że jego osiągnięcia są bardzo dobre. Przypomnijmy, że 44-letni Belg pracował m.in. z Zheng Qinwen, Wiktorią Azarenką, Angelique Kerber, Petrą Kvitovą, Simoną Halep czy Kim Clijsters. Natomiast po tegorocznym US Open zakończył współpracę z Naomi Osaką.

Giełda kandydatów na trenera Igi Świątek

Inne nazwiska pojawiające się na trenerskiej giełdzie kandydatów do współpracy z Igą Świątek to m.in.:

Sascha Bajin, 39-letni Niemiec, który szkolił Naomi Osakę, Kristinę Mladenović, Dajanę Jastremską, Karolinę Pliskovą, czy Alicję Parks oraz był sparingpartnerem Sereny Williams, Wiktorii Azarenki, Sloane Stephens oraz Caroline Wozniacki.

Iain Hughes, to Brytyjczyk, który 4 lata był w teamie Andy’ego Murraya, a potem pracował z Eliną Switoliną, Belindą Bencic, Kateriną Siniakovą, Anastasią Potapową i Xinyu Wang. Współpracował też z Magdą Linette.

Dieter Kindlmann, 42-letni Niemiec, który był trenerem m.in.: Marii Szarapowej, Anastazji Pawluczenkowej, Laury Robson, Madison Keys, Elise Mertens czy Angelique Kerber. Współpracował też krótko z Aryną Sabalenką.

Raemon Sluiter, 46-letni Holender niedawno zakończył współpracę z Eleną Switoliną. Natomiast wcześniej szkolił Kiki Bertens i Tallona Griekspoor.

Hubert Hurkacz - najskromniejszy tenisista po Rafaelu Nadalu

Robert Davis zanalizował też potencjalnie najlepsze jego zdaniem kandydatury do objęcia funkcji coacha Huberta Hurkacza, którego tak opisał pół roku temu w wywiadzie dla TENIS MAGAZYN: „Hubert Hurkacz to kolejny świetny przykład, który lubię wykorzystywać, prowadząc kursy trenerskie i ucząc młodszych zawodników, jak panować nad emocjami. Po pierwsze Hubert zawsze zachowuje spokój. Po drugie, podobnie jak Borg, Wilander, Edberg i Lendl, Hubert ma świetną twarz pokerzysty. Obserwując go nie możesz stwierdzić, czy wygrywa, czy przegrywa. Po trzecie, charakter – Hubert jest bardzo lojalny wobec swojego trenera Craiga Boyntona. Po czwarte, pokora – po Rafie Nadalu Hubert jest najskromniejszym zawodnikiem z pierwszej dwudziestki rankingu ATP” – mówił Robert Davis.

Każdy związek ma swój okres przydatności do spożycia - nawet te najlepsze

– Współpraca Hubiego i Craiga Boyntona była bardzo udana. Była też bardzo konsekwentna i, co ważniejsze, bardzo stabilna. Pod wieloma względami przypominała mi tę Boba Bretta i Marina Cilica. Craig Boynton zapewnił Hurkaczowi dojrzałość, stabilność i świetne podstawy, kiedy Hubi najbardziej tego potrzebował. Jednak każdy związek ma swój okres przydatności do spożycia – nawet te najlepsze. Tak więc uznanie dla nich obu za jak najlepsze wykorzystanie wspólnych lat – mówi Robert Davis.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

– Na poziomie Hubiego nie ma wiele do poprawy pod względem fizycznym, poza utrzymaniem zdrowia. Mentalnie chodzi o pewność siebie. Więc co lub kto może dać mu najwięcej pewności siebie? – analizuje Robert Davis i kontynuuje...



Stan Wawrinka (na zdjęciu) wygrał trzy turnieje wielkoszlemowe, gdy jego trenerem był Magnus Norman, proponowany jako nowy szkoleniowiec Hubertowi Hurkaczowi przez Roberta Davisa. Fot. www.depositphotos.com

Na miejscu Hurkacza wybrałbym Normana lub Rasheeda

– Wspomniałem o Bobie Bretcie i Marinie Cilicu, ponieważ po Bobie, Marin Cilić pracował z Goranem Ivanisvecem. Który również był wcześniej trenowany przez Boba Bretta. Nie było więc wielkich zmian. Z wyjątkiem tego, że Goran uważał, że aby Marin mógł się przebić i wygrać Wielkiego Szlema, musiałby rozgrywać krótsze punkty, ze względu na swój wzrost i możliwość kontuzji pod koniec drugiego tygodnia turnieju. Sądzę, że Hurkacz może myśleć podobnie. Użyć tego samego modelu, z którego skorzystał Marin Cilić, aby wygrać turniej wielkoszlemowy (US Open 2014 – przyp. red.). Albo jak Stan Wawrinka, kiedy współpracował z Magnusem Normanem. Właśnie jego bym wybrał na miejscu Hubiego – Magnusa Normana lub Rogera Rasheeda – kończy Robert Davis.

Przypomnijmy, że Magnus Norman to były szwedzki tenisista, który jako szkoleniowiec doprowadził do największych sukcesów swojego rodaka Robina Söderlinga, a następnie Stana Wawrinkę. To pod jego wodzą Szwajcar wygrał trzy Wielkie Szlemy: Australian Open 2014, Roland Garros 2015 i US Open 2016.

Z kolei Roger Rasheed, Australijczyk o libańskich korzeniach, pracował z Lleytonem Hewitem, Jo-Wilfriedem Tsongą, Gaelem Monfilsem i Grigorem Dimitrovem.

Czytaj więcej: [Roger Rasheed i jego moc sprawcza](#)

Paweł Pluta

www.depositphotos.com



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/nowy-trener-igi-swiatek-i-huberta-hurkacza-analiza/>